

Olek Grotowski, B

Rycerz Zenobi Dreptak w szmelcowanej zbroi
Stanął zbrojnie i konno u zamku podwoi,
Miał pancerz, hełm i kopię, jak zwykle rycerze,
I miecz, którym uderzył o zamkowe dzwierze!
Hej, odegrzmiało echo o gotyckie blanki!
Skoczył na nogi księżę, spojrzął zza firanki,
Skoczył, spojrzął, oniemiał i zadrżał ze strachu;
Stoi pod drzwiami rycerz Dreptak na wałachu!!!
Stoi Dreptak wśród blasków,
szczęków oraz zgrzytań
I zasuwa monolog, co się składa z pytań,
O taki: - Hej, kto mężny, odpowiedzieć musi,
Która z pań jest piękniejsza od mojej Magdusi?
Która ma liczko bielsze, mniej zepsute ząbki?
Czyj biuścik przypomina dwa młode gołąbki
Z ryżem? Która jest taka miła, kochana i ładna?
Tutaj struchlały księżę wymamrotał: - Żadna!!!
Wówczas rycerz się zachwiał na swoim bachmacie
I rzekł: - Żadna? To szkoda, o kurtka na wacie,
Bo z Magdą już nie mogę! Jestem u sił kresu...
Tu spiął konia i ruszył w dal, szukać adresów...